

Sygn. akt I C 888/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący - SSR Dorota Florkowska

Protokolant - Magdalena Banasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2014r. w Zgorzelcu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. W. kwotę 56.022,17 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy dwadzieścia dwa złote siedemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2010 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda I. W. kwotę 7.094,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 888/12

## UZASADNIENIE

Powód, I. W., wniósł o zasądzenie od pozwanego, Towarzystwa (...) S.A. w W., kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od dnia 7 września 2010 r. do dnia zapłaty) i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podał, że jest współwłaścicielem nieruchomości położonej przy ulicy (...) w B.. Wyjaśnił, że postawiony na niej budynek mieszkalny został zalany podczas powodzi w sierpniu 2010 r. Podniósł, że w tym czasie łączyła go z pozwanym umowa ubezpieczenia tego domu, w ramach której pozwany zobowiązany był do wypłaty odszkodowania rekompensującego straty powstałe m.in. w następstwie powodzi. Wskazał, że w postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił mu kwotę 42.605,83 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie budynku. Wyjaśnił, że dochodzona należność stanowi część brakującego odszkodowania za uszkodzenie budynku (jego całkowitą sumę oznaczył na kwotę 97.093,95 zł). Pismem z dnia 15 kwietnia 2014 r. rozszerzył powództwo o kwotę 26.022,17 zł, domagając się ostatecznie zasądzenia na swoją rzecz kwoty 56.022,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2010 r. do dnia zapłaty.

Pozwany, Towarzystwo (...) S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu. Potwierdził, że łączyła go z powodem umowa ubezpieczenia, a także, że w związku z powodzią wypłacono powodowi i jego żonie odszkodowanie w łącznej kwocie 42.605,83 zł. Zarzucił, że suma ta wyczerpuje w całości ich roszczenia wynikające z umowy ubezpieczenia. Wskazał, że do dochodzenia odszkodowania powód był legitymowany łącznie z żoną, E. W., ponieważ przedmiotowa nieruchomość stanowiła składnik ich majątku

dorobkowego. Zakwestionował prywatny kosztorys, sporządzony na zlecenie powoda poza procesem. Zarzucił, że został nim objęty szerszy niż rzeczywisty zakres zniszczeń w budynku, zawyżono w nim koszty osuszania, stawki roboczogodzin i ceny materiałów budowlanych. Na rozprawie w dniu 30 października 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa również w części rozszerzonej.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

I. W. i E. W. są współwłaścicielami – na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej – nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgorzelcu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

W dniu 23 grudnia 2009 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia w ramach polisy W. Dom Komfort nr (...); suma ubezpieczenia budynku wynosiła 600.000,- zł.

(dowód: polisa nr (...), k. 13 verte, odpis kw nr (...))

W dniu 7 sierpnia 2010 r. – na skutek powodzi – doszło do zalania ubezpieczonego budynku.

(bezsporne)

Budynek powoda osuszany był przez 18 dni osuszaczami kondensacyjnymi, wentylatorami i pompami podciśnieniowymi. Urządzenia służące do osuszania zastosowane zostały w każdym z pomieszczeń pierwszej kondygnacji budynku. Z tytułu wynajmu urządzeń osuszających powód poniósł koszt w kwocie 11.590,- zł.

(dowód: faktura nr (...) wraz z załącznikiem k. 27-28, zeznania świadka B. P., 291 verte)

W postępowaniu likwidacyjnym ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 42.605,83 zł tytułem odszkodowania.

(bezsporne)

Ekonomicznie uzasadnione i niezbędne dla usunięcia skutków powodzi z dnia 7 sierpnia 2010 r. koszty prac remontowych (pozostających w bezpośrednim związku z powodzią) zamknęły się kwotą 98.628,- zł. W celu doprowadzenia budynku do stanu sprzed szkody należało m.in. wymienić płytki elewacyjne, okładziny drewniane, stolarkę okienną i drzwiową (w tym: 2 sztuki drzwi zewnętrznych, 2 sztuki drzwi pełnych, 2 sztuki drzwi przeszklonych – z mniejszym i większym przeszkleniem, 1 sztukę drzwi harmonijkowych), dokonać naprawy postumentu kominka. Proces osuszania budynku powoda nie został zakończony.

(dowód: opinia biegłego K. L., k. 183-214, 250-251, 292-293, zeznania powoda I. W., k. 314, akta likwidacji szkody).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W sprawie powód dochodził brakującej części odszkodowania za uszkodzenie budynku, stanowiącego składnik majątku dorobkowego powoda i jego małżonki, co podkreślił pozwany, zarzucając brak pełnej legitymacji czynnej po stronie powoda. Zarzut ten był nietrafny. Powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia mienia, w której został wskazany jako ubezpieczający oraz ubezpieczony (vide: polisa nr (...), k. 13 verte). Z treści umowy łączącej strony nie wynikało, aby powód zawarł ją na cudzy rachunek. Powód słusznie wskazał, że jako strona umowy ubezpieczenia mógł dochodzić od pozwanego świadczenia z niej wynikającego. Zgodnie z art. 805 § 2 pkt 1 kc, przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Powód mógł zatem domagać się od pozwanego odszkodowania za szkodę polegającą na uszkodzeniu budynku zalanego w czasie powodzi. Należało zwrócić uwagę, że współwłaściciel nieruchomości, w tym jeden z małżonków w stosunku do mienia objętego wspólnością majątkową małżeńską, może samodzielnie dochodzić odszkodowania za szkodę we wspólnym mieniu. Zgodnie z art. 36 § 2 kro, każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, a wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania

wspólnego prawa. Małżonek może zarówno zawrzeć umowę ubezpieczenia dotyczącą składnika majątku wspólnego, jak i później realizować roszczenia wynikające z tej umowy, w tym dochodzić stosownego odszkodowania. Zawarcie umowy ubezpieczenia mienia ruchomego i nieruchomości nie zostało wymienione w art. 37 kro, jako wymagające zgody drugiego małżonka i to samo dotyczy wytoczenia powództwa o zapłatę odszkodowania. Powód zmierzał do uzyskania świadczenia służącego przywróceniu uszkodzonego budynku do stanu zapewniającego korzystanie z niego zgodnie z przeznaczeniem w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny, czyli podejmował działania dotyczące ochrony przedmiotu majątku wspólnego. W takim zakresie powód posiadał uprawnienie podlegające realizacji na drodze procesu cywilnego i w konsekwencji był legitymowany czynnie.

W sprawie umową ubezpieczenia objęte były m.in. wypadki określone jako „ryzyka”; w kategorii tej mieściła się również powódź (nie została ona objęta wyłączeniem z § 7 ogólnych warunków ubezpieczenia W. D. K.). Zasady ustalania odszkodowania i jego wysokość zostały określone w sposób wiążący dla stron w OWU. Ustalony przez biegłego – zgodnie z tymi warunkami – koszt naprawy budynku (usunięcia skutków powodzi z sierpnia 2010 r.) zamknął się kwotą 98.628,- zł. W ocenie Sądu opinia została sporządzona w sposób w pełni umożliwiający przedłożenie, z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, analizy przez biegłego zagadnienia będącego jej przedmiotem. Zastrzeżenia strony pozwanej do opinii zostały w pełni wyjaśnione przez biegłego, który ustosunkował się do zarzutów w sposób wyczerpujący, podtrzymując stanowczo wydaną opinię. Strona pozwana zakwestionowała ustalenia biegłego w zakresie wysokości kosztów osuszania budynku w części przekraczającej kwotę 11.590,- zł, jaką powód poniósł w związku wynajęciem osuszaczy. W tym zakresie zarzuciła między innymi, że biegły posłużył się niewłaściwym normatywem KNR 9-21, zamiast KNR 9-19. Zakwestionowała także koszty związane z naprawą (bądź odpowiednio wymianą) okładziny kamiennej kominka, stolarki okiennej i płytek elewacyjnych. Odnosząc się do zastrzeżeń strony pozwanej, biegły wyjaśnił, że przy wycenie kosztów osuszania zastosował katalog nakładów rzeczowych, który został dopuszczony do użytku ogólnego, jest powszechnie stosowany i odnosi się właśnie do szkód powodziowych. Biegły zwrócił uwagę na ślady odparzeń tynków i zniekształcenia wykładziny z paneli drewnopodobnych, widoczne na zdjęciach zgromadzonych w aktach sprawy, które świadczą o wychodzącej z warstw ściennych i podposadzkowych wilgoci, a co za tym idzie o niezakończonym procesie osuszania budynku powoda. Zaznaczył, że sprawdzenie przez B. P. stanu zawilgocenia ścian o grubości 24 cm wyłącznie do głębokości 4 cm nie było wystarczające dla stwierdzenia skutecznego przeprowadzenia procesu osuszania w przedmiotowej nieruchomości, ponieważ wilgoć gromadzi się w głębszych warstwach ściany. Oceniając zasadność naliczeń biegłego w zakresie kosztów osuszania budynku powoda uwzględnić należało, że kwota 11.590,- zł, wymieniona w fakturze nr (...), obejmowała wyłącznie koszty wynajmu osuszaczy, co wynikało z zeznań świadka B. P.. Nie zostały nią objęte koszty zużytej do tego energii elektrycznej. Nie sposób zatem przyjąć za stroną pozwaną, że ekonomicznie uzasadnione koszty osuszania budynku powoda zamykały się w kwocie 11.590,- zł. Odnosząc się do zakwestionowanego przez stronę pozwaną kosztu wymiany okładziny kamiennej kominka z piaskowca, biegły wskazał, że – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – o zalaniu tego elementu świadczyła treść protokołu oględzin likwidatora z 17 sierpnia 2010 r.. Biegły zakwalifikował postument kominka do naprawy z uwagi na jego wykonanie z wysokochłonno i porowatego materiału, zatrzymującego przebarwienia i elementy toksyczne w głębszych warstwach. Biegły wyjaśnił, że czyszczenie i dezynfekcja tego elementu nie byłyby wystarczające do przywrócenia jego stanu sprzed szkody. Wskazał, że przy wycenie szkody do wymiany zaliczył łącznie 5 sztuk drzwi wewnętrznych (dokładnie taką ilość podała strona pozwana w piśmie z zarzutami do opinii biegłego oraz likwidator w protokole szkody), w tym: 2 sztuki drzwi pełnych, 2 sztuki drzwi oszklonych, 1 sztukę drzwi harmonijkowych, przy założeniu, że zostały one wykonane z okleiny (podobnie jak ościeżnice). W celu sporządzenia opinii korzystał z programu do kosztorysowania S., typując zawarte tam średnie ceny drzwi i ościeżnic o najbardziej zbliżonych gabarytach, kształcie i substancji do tych, które uległy zniszczeniu. Biegły podkreślił, że na podstawie zdjęć zgromadzonych w aktach sprawy nie sposób stwierdzić ekwiwalencji drzwi znajdujących się w nieruchomości powoda i katalogowych, na które wskazywała się strona pozwana (wydruki z katalogu, k. 232-234). Zaznaczyć należało, że w protokole szkody likwidator nie wskazał z jakiego tworzywa zostały wykonane drzwi i ościeża w przedmiotowej nieruchomości, natomiast z zeznań powoda wynikało, że stolarka drzwiowa wykonana została z okleiny (k. 314). Z tych powodów nie było zasadne dokonanie weryfikacji kosztorysu sporządzonego przez biegłego poprzez zastosowanie cen sugerowanych przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 2 grudnia 2013 r., zwłaszcza że odnosiły się one do drzwi i ościeży lakierowanych. W

twierdzeniach strony pozwanej w powyższym zakresie brak było konsekwencji. W odpowiedzi na pozew, kwestionując pozycje 17, 18 i 30 prywatnego kosztorysu powoda, strona pozwana zaprzeczyła, by w nieruchomości powoda znajdowały się drzwi P., pismo z dnia 3 grudnia 2013 r. z zastrzeżeniami do opinii biegłego zredagowała natomiast z przekonaniem, że zalaniu uległy drzwi P. z kolekcji L. oraz ościeżnice P. z kolekcji M. o szerokości 100 mm, przy czym cenę ościeżnic zaproponowała na poziomie ceny katalogowej ościeżnicy lakierowanej o szerokości 60 mm (k. 230, 233, 267). Odnosząc się do zastrzeżeń strony pozwanej do pozycji 27 kosztorysu, biegły wyjaśnił, że dotyczyła ona otworu bezdrzwiowego z drewnianym wykończeniem, dla którego wyceny biegły przyjął – przez analogię – cenę ościeżnicy drewnianej drzwi dwuskrzydłowych. W sposób wyczerpujący biegły przytoczył przyczyny, dla których do wymiany na nowe zakwalifikował płytki elewacyjne. Biegły zaznaczył, że zastosowanie płytek elewacyjnych „z odzysku” – co sugerowała strona pozwana – nie doprowadziłoby budynku do stanu sprzed szkody. Wskazał na widoczne odspojenia i zerwania płytek, kwalifikujące je do wymiany. Skucie płytek elewacyjnych biegły uznał za celowe także z uwagi na umożliwienie odpływu wilgoci z wyższych partii elewacji budynku, a w konsekwencji zapobieżenie wymianie całego tynku na zewnętrznych ścianach budynku wraz z jego ociepleniem. Biegły wskazał na brak podstaw do przyjęcia wad wykonawczych w zakresie płytek elewacyjnych i izolacji przeciwwilgociowej, zwłaszcza że budynek powoda został odebrany jako wykonany zgodnie z warunkami technicznymi, a strona pozwana w dacie zawarcia z powodem umowy ubezpieczenia nie kwestionowała prawidłowości jego wykonania. Wobec odparcia przez biegłego powyższych zarzutów strony pozwanej do opinii i jej niezakwestionowania w pozostałym zakresie (w terminie określonym przez Sąd - k. 216 verte, 218), brak było podstaw do uwzględnienia wniosku przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego (na okoliczność kosztów naprawy budynku), który – zdaniem Sądu – zmierzał do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania.

Przed wytoczeniem powództwa w sprawie, powód – tytułem odszkodowania za uszkodzenia budynku – otrzymał sumę 42.605,83 zł (było to pomiędzy stronami bezsporne). W efekcie do zapłaty pozostawała jeszcze kwota 56.022,17 zł (98.628,- zł – 42.605,83 zł).

Odsetki ustawowe za opóźnienie należały się powodowi po upływie trzydziestu dni od dnia zgłoszenia szkody (art. 481 § 1 i 2 k.c. w art. 817 § 1 k.c.), tj. od dnia 8 września 2010 r. (szkoda została zgłoszona w dniu 9 sierpnia 2010 r.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc, albowiem powód uległ tylko co do nieznaczącej części swoich żądań. Na koszty powoda składały się: kwota 1.500,- zł – tytułem wpisu od pozwu, kwota 17,- zł – tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 3.600,- zł – tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), kwota 1.977,88 zł – tytułem kosztów opinii biegłego (zaliczka w części stanowiącej kwotę 22,12 zł została powodowi zwrócona, k. 216 verte). Wniosek o zwrot kosztów przejazdów pełnomocnika powoda do sądu – wobec treści art. 109§1 zd. 1 kpc – nie został uwzględniony, ponieważ został zgłoszony po zamknięciu rozprawy (k. 313, 314 verte).